

Sygn. akt **IC 356/11**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Anna Cybulska

Protokolant: sekr. sąd. Jolanta Lisiowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 czerwca 2013 roku w L.

sprawy z powództwa J. P. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej
z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki J. P. (1) zadośćuczynienie w kwocie 100.000,00zł (sto tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 27 maja 2011 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki J. P. (1) tytułem odszkodowania kwotę 9.962,00zł (dziewięć tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt dwa złote) z ustawowymi odsetkami od dnia 27 maja 2011 roku do dnia zapłaty;

III. oddala powództwo w pozostałej części;

IV. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki J. P. (1) kwotę 2459,56 zł (dwa tysiące czterysta pięćdziesiąt dziewięć 56/100) tytułem zwrotu części kosztów procesu;

V. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie od pozwanego kwotę 8.162,15 zł (osiem tysięcy sto sześćdziesiąt dwa złote piętnaście groszy) i od powódki z roszczenia zasądzonego na jej rzecz w punkcie I wyroku kwotę 1.554,69 zł (tysiąc pięćset pięćdziesiąt cztery złote sześćdziesiąt dziewięć groszy) zł tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt IC 356/11

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 29 kwietnia 2011 roku (data stempla pocztowego k. 147) powódka J. P. (1) wniosła o zasądzenie od pozwanego

(...) Spółki Akcyjnej z siedzibą

w W. na swoją rzecz łącznie kwoty 131.482,00 zł, w tym:

- kwoty 115.000,00zł tytułem dopłaty zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę wraz z odsetkami ustawowymi od dnia następującego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty;

- kwoty 16.482,00zł odszkodowania z tytułu zwrotu pozostałej części kosztów opieki wraz z odsetkami ustawowymi od dnia następującego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu żądania powódka wskazała, że w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 31 października 2009 roku, za który wyłączną winę ponosi kierowca samochodu osobowego marki V. (...), którego z pozwanym łączyła umowa ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, doznała szkody majątkowej i niemajątkowej. W postępowaniu likwidacyjnym powódka wystąpiła z żądaniem zapłaty kwoty 175.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Łącznie, w postępowaniu likwidacyjnym pozwane towarzystwo ubezpieczeń wypłaciło J. P. (1) kwotę 60.000,00 zł z tego tytułu.

W ocenie strony powodowej otrzymana kwota zadośćuczynienia za doznaną krzywdę nie jest adekwatna do rozmiaru doznanej krzywdy, stopnia natężenia cierpień fizycznych i psychicznych, ich długotrwałości, nasilenia bólu, poniesionego uszczerbku na zdrowiu. Odnosząc się z kolei do żądania w zakresie odszkodowania z tytułu zwrotu kosztów opieki strona powodowa wskazała,

iż łączny wymiar opieki sprawowanej nad powódką wyniósł 1753 godziny, co przy przyjęciu średniej stawki za godzinę usług opiekuńczych na poziomie 10,00zł, daje kwotę 17.350,00zł. Biorąc pod uwagę fakt, iż w postępowaniu likwidacyjnym pozwane towarzystwo ubezpieczeń wypłaciło powódce z tego tytułu kwotę 868,0zł, powódka w niniejszym postępowaniu dochodzi dopłaty kwoty 16.482,00zł tytułem zwrotu kosztów opieki (pozew wraz z uzasadnieniem k. 2-146).

W odpowiedzi na pozew (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. nie uznała powództwa i wniosła o jego oddalenie w całości. W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwane towarzystwo ubezpieczeń wskazało, że nie kwestionuje okoliczności wypadku

z dnia 31 października 2009 roku ani swojej odpowiedzialności za sprawcę, co do zasady. Wskazało, że powódka niewątpliwie doznała w wypadku urazów, które skutkowały po jej stronie szeregiem cierpień i koniecznością poddania się leczeniu, a także rehabilitacji, jednakże przyznana J. P. (1) kwota 60.000,00 zł nie może być uznana za symboliczną i zdaniem pozwanego właściwie realizuje cele regulacji z art. 445 § 1 k.c., zaś żądanie powódki jest nadmierne. Podobnie wypłacona powódce kwota odszkodowania z tytułu zwrotu kosztów opieki – zdaniem pozwanego – biorąc pod uwagę wysokość stawki za świadczone usługi opiekuńcze oraz potrzebny wymiar sprawowanej opieki nad powódką, w całości rekompensuje szkodę z tego tytułu (odpowiedź na pozew k. 151-156).

W toku postępowania strona powodowa podtrzymywała dotychczasowe żądania, zaś pozwany zakład ubezpieczeń konsekwentnie powództwa nie uznawał i wnosił o jego oddalenie w całości (protokoły rozpraw k. 186, k. 376, k. 419).

Postanowieniem z dnia 28 grudnia 2012 roku Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy dokonał wpisu w Krajowym Rejestrze Sądowym połączenia (...) Spółki Akcyjnej oraz Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej. Połączenie zostało dokonane w trybie art. 492§1ksh, poprzez przeniesienie całego majątku spółki przejmowanej, tj. (...) Spółki Akcyjnej na spółkę przejmującą, tj. Towarzystwo (...) Spółkę Akcyjną (postanowienie k. 353-356, odpis z KRS-u k. 357-362).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Do października 2009 roku J. P. (1) (aktualnie lat 45), z wykształcenia nauczycielka nauczania początkowego, była aktywna zawodowo, była w pełni sprawna ruchowo, samotnie wychowywała małoletniego syna (bezsporne, zeznania powódki k. 186v-188 i k. 419v-421).

W dniu 31 października 2009 roku w miejscowości S. powiatu (...), kierująca samochodem osobowym marki V. (...) wraz

z przyczepą lekką - A. T., naruszyła nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym powodując wypadek w ten sposób, że przy dopuszczalnej masie całkowitej dla przyczepy tego rodzaju nie przekraczającej 750 kilogramów jechała jako kierujący w/w samochodem wraz z przyczepą wyładowaną nadmiernym ładunkiem o całkowitej masie wynoszącej 1360 kilogramów, przy czym w wyniku przekroczenia tej dopuszczalnej masy ładunku nastąpiło

przeciążenie opon przyczepki wynoszące dla pojedynczej opony 530 kilogramów i na skutek tego doszło do rozszczelnienia i rozdzielenia opony koła prawego przyczepki, zaś A. T. straciła panowanie nad prowadzonym przez siebie pojazdem i zjechała na przeciwny pas ruchu, gdzie doszło do zderzenia z samochodem osobowym marki P. o numerze rejestracyjnym (...) kierowanym przez J. P. (1), w wyniku którego J. P. (1) doznała obrażeń ciała (wyrok k. 205-206 dołączonych akt Sądu Rejonowego w C. sygn. akt VII K 1002/10).

W wyniku opisanego powyżej zdarzenia J. P. (1) doznała urazu wielonarządowego w postaci:

- pourazowego pęknięcia przepony,
- złamania żebra VI lewego,
- rany tłuczonyj okolicy kolana prawego,
- dwupoziomowego złamania uda, przykrętarzowego i trzonu kości udowej,
- złamania kości nosa ze skrzywieniem przegrody nosa,

i została przewieziona do (...) Publicznego Wojewódzkiego Szpitala (...) w C., gdzie została przyjęta do Oddziału Chirurgicznego

w stanie ogólnym dość ciężkim. W dniu przyjęcia do szpitala u J. P. (1) dokonano zszycia rany kończyny dolnej prawej oraz zastosowano wyciąg nadkostkowy za kończyną dolną lewą. W dniu 2 listopada 2009 roku zastosowano leczenie operacyjne wykonując zabieg laparotomii, zszycia przepony oraz drenaż lewej jamy opłucnowej. W dniu 10 listopada 2009 roku powódka została przeniesiona do Oddziału Ortopedii tego szpitala celem dalszego leczenia (karta informacyjna k. 84). W Oddziale Ortopedii Urazowej z Chirurgią Kręgosłupa (...) Publicznego Wojewódzkiego Szpitala (...)

w C. powódka przebywała do dnia 10 grudnia 2009 roku z rozpoznaniem: złamania szyjki i trzonu kości udowej lewej, pourazowego pęknięcia przepony, złamania żebra VI lewego, rany tłuczonyj kolana prawego, złamania kości nosa.

W dniu 10 listopada 2009 roku wykonano u powódki zabieg operacyjny w postaci zamkniętej repozycji złamania uda lewego i szyjki kości udowej i stabilizacji gwoździem Gamma, w drugim etapie dnia 20 listopada 2009 roku usunięto śrubę kompresyjną z gwoźdźca Gamma i wkręcono o 1cm krótszą, wykonano ryglowanie obwodowe 1 śrubą. Proces pooperacyjny przebiegł bez powikłań i powódka została wypisana do domu z zaleceniami antybiotykoterapii oraz kontroli w (...) (karta informacyjna k. 85).

W dniu 5 lutego 2010 roku J. P. (1) ponownie została przyjęta do Oddziału Ortopedii Urazowej z Chirurgią Kręgosłupa (...) Publicznego Wojewódzkiego Szpitala (...) w C. z rozpoznaniem: złamania trzonu i szyjki lewej kości udowej w trakcie leczenia, infekcji pooperacyjnej, martwicy głowy lewej kości udowej, stanu po urazie wielonarządowym. W trakcie pobytu na oddziale szpitalnym otworzyła się przetoka w ranie pooperacyjnej.

W dniu 22 lutego 2010 roku wykonano u powódki rewizję rany pooperacyjnej, płukanie gąbką garamycynową jednakże nie uzyskano wygojenia przetoki.

W wykonanym badaniu rtg stwierdzono martwicę głowy kości udowej

i zaplanowano kolejny etap leczenia w postaci usunięcia materiału zespalającego

i głowy kości udowej oraz wstawienie spacera. Powódka została wypisana do domu w dniu 17 marca 2010 roku z zaleceniami chodzenia bez obciążania lewej kończyny dolnej, codziennej zmiany opatrunku we własnym zakresie oraz kontroli w (...) (karta informacyjna k. 86).

W dniu 12 kwietnia 2010 roku J. P. (1) ponownie została przyjęta do Oddziału Ortopedii Urazowej z Chirurgią Kręgosłupa (...) Publicznego Wojewódzkiego Szpitala (...) w C.

z rozpoznaniem: martwicy głowy lewej kości udowej, stanu po złamaniu szyjki

i trzonu kości udowej lewej. W dniu 16 kwietnia 2010 roku wykonano u powódki zabieg chirurgiczny w postaci usunięcia pręta Gamma, głowy kości udowej, płukania jamy szpikowej, założono Spacer wykonany z protezy AM.

Następnie rozpoczęto u powódki pionizację i naukę chodzenia bez obciążania lewej kończyny dolnej. Gojenie przebiegło bez powikłań, usunięto szwy i w dniu 28 kwietnia 2010 roku powódka została wypisana do domu z zaleceniami antybiotykoterapii oraz kontroli w (...) (karta informacyjna k. 87).

W dniu 12 września 2010 roku J. P. (1) ponownie została przyjęta do Oddziału Ortopedii Urazowej z Chirurgią Kręgosłupa (...) Publicznego Wojewódzkiego Szpitala (...) w C.

z rozpoznaniem przebytego złamania szyjki i trzonu kości udowej lewej. W dniu

21 września 2010 roku zastosowano leczenie operacyjne w postaci usunięcia protezy tymczasowej Spacer, założenia panewki cementowej AURA i trzpienia bezcementowego E.. Przebieg pooperacyjny nastąpił bez powikłań. W dniu 30 września 2010 roku powódka została wypisana do domu z zaleceniami ostrożnego chodzenia przy pomocy lasek łokciowych oraz kontroli w (...) (karta informacyjna k. 89).

W dniu 24 czerwca 2010 roku (...) do Spraw Orzekania

o Niepełnosprawności w Ś. wydał orzeczenie o niepełnosprawności J. P. (2) w stopniu umiarkowanym (orzeczenie k.117).

W opinii biegłego sądowego w zakresie ortopedii i traumatologii narządów ruchu M. R., w wyniku wypadku z dnia 31 października 2009 roku powódka J. P. (1) w zakresie narządów ruchu doznała obrażeń w postaci złamania szyjki lewej kości udowej, złamania trzonu lewej kości udowej oraz zranienia w okolicy przedrzepkowej prawej kości udowej. Obecny stan zdrowia powódki jest stabilny, uzyskano zrost złamania trzonu uda i dokonano pomyślnie protezoplastyki lewego stawu biodrowego, zachowane są podstawowe parametry codziennego funkcjonowania domowego, utrzymuje się okresowa częściowa niezdolność do pracy, rokowanie na przyszłość – w ocenie biegłego – jest ostrożne. Powódka rokuje odzyskanie zdolności do pracy i poprawę wydolności narządów ruchu jednakże powódka nigdy nie powróci do stanu zdrowia sprzed wypadku. Biegły podkreślił zaistnienie u powódki powikłania zapalnego-ropnego, konieczność reoperacji, stosowania tak zwanych dystanserów stawu biodrowego, znaczne ograniczenia ruchowe powódki w zakresie dowolnego poruszania trwające ponad rok od urazu wynikające z następstw urazu. Te okoliczności i zaistniałe fakty (zropienie, reoperacja) ostatecznie mają wpływ na końcowy trwały uszczerbek na zdrowiu powódki, który biegły określił łącznie na 40% ze względu na stan narządów ruchu. Zdaniem biegłego, powódka była niezdolna do samodzielnej egzystencji w okresie od dnia 31 października 2009 roku do dnia

1 marca 2011 roku (486 dni). Podczas tych 486 dni powódka przez 111 dni była leczona szpitalnie gdzie miała zapewnioną opiekę ze strony personelu szpitalnego. Poza okresami hospitalizacji powódka wymagała opieki i pomocy drugiej osoby

w wymiarze 3 godzin dziennie, uwzględniając w tym sprawowanie opieki dla wychowywanego syna powódki. Po powyższym okresie i obecnie powódka wymaga pomocy i wsparcia innych osób w czynnościach codziennych, w prowadzeniu gospodarstwa i sprawowania opieki nad synem w wymiarze około 2 godzin na tydzień. Zdaniem biegłego, u powódki istnieje ryzyko wystąpienia wtórnych zmian pogarszających wydolność narządów ruchu, które w chwili obecnej są niemożliwe do określenia a związane są między innymi

z endoprotezoplastyką lewego stawu biodrowego. Konsekwencje doznanych obrażeń w chwili obecnej i w przyszłości będą ograniczały dowolną aktywność ruchową powódki i nie rokują całkowitego ustąpienia (opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii narządów ruchu k. 234-240).

Zgodnie z opinią Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej (...) w L., w wyniku wypadku z dnia 31 października 2009 roku powódka doznała dwupoziomowego złamania uda lewego (przykrętarzowo

i trzonu) leczonego zamkniętą repozycją, powikłanego wytworzeniem się przetoki w ranie pooperacyjnej i martwicą głowy kości udowej, co ostatecznie zakończyło się całkowitą protezoplastyką biodra lewego, ponadto powódka doznała pourazowego pęknięcia przepony, złamania żebra VI po stronie lewej, rany tłuczonej kolana prawego oraz złamania kości nosa. Trwałymi następstwami doznanych przez powódkę obrażeń jest obecnie ograniczenie ruchomości w lewym stawie biodrowym stopnia średniego z następowym upośledzeniem lokomocji skutkującym koniecznością poruszania się przy pomocy laski łokciowej

z utykaniem na lewą kończynę dolną, który to stan należy uznać za ustabilizowany oraz blizna kolana prawego. W związku ze stopniem upośledzenia sprawności lewej kończyny dolnej z powodu przebytego złamania

przkrętarzowego lewej kości udowej z następową martwicą głowy kości udowej skutkującą koniecznością założenia protezy stawu biodrowego, trwały uszczerbek na zdrowiu powódki określono na 30%. Wskazano, iż z uwagi na lukę w Rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku, niemożliwym było wskazanie procentowego uszczerbku na zdrowiu powódki w zakresie blizny po złamaniu nosa i żebra oraz blizn po pęknięciu przepony i ranie kolana prawego. Jednocześnie podkreślono, iż cztery rozległe i szpecące blizny, z których jedna (nad kolanem prawym) jest bezpośrednim i trwałym następstwem urazu, a trzy pozostałe (na brzuchu i udzie lewym) są skutkami zabiegów operacyjnych niezbędnych dla leczenia bezpośrednich następstw urazów będą do końca życia powódki widoczne dla otoczenia, a dla niej krępujące – wyróżniające ją negatywnie. Ponadto wskazano, iż powódka była niezdolna do samodzielnej egzystencji od chwili zdarzenia aż do daty wypisania ze szpitala z protezą tymczasową, a przyczyną tego był utrzymujący się przez ten cały czas stan obłożności, w którym dodatkową uciążliwością było długotrwałe utrzymywanie gipsu tzw. biodrowego, co oznaczało, że zabiegi higieniczne i czynności fizjologiczne były możliwe do wykonania przy pomocy personelu medycznego i innych osób (opinia Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej (...) w L. k. 281-293 i k. 325-333).

Według opinii biegłego sądowego psychologa B. O. oraz biegłego sądowego psychiatry M. M., w wyniku wypadku z dnia

31 października 2009 roku u powódki wystąpiły zaburzenia adaptacyjne lękowo-depresyjne z cechami zespołu stresu pourazowego. Uraz komunikacyjny i jego konsekwencje były czynnikiem na tyle obciążającym, że doprowadziły do ujawnienia się zaburzeń czynnościowych o charakterze przede wszystkim lękowym i depresyjnym: dyskomfortu psychicznego, przeżywania strachu przed ponownym wypadkiem. Wystąpiło przewlekłe, ale stosunkowo nieznaczne obniżenie nastroju

i samooceny. Powódka ograniczyła życie towarzyskie, zamknęła się w sobie, pojawiła się drażliwość w kontaktach międzyludzkich, występowały niespecyficzne zaburzenia snu. Od strony psychiatrycznej powódka nie wymaga obecnie pomocy osób drugich w codziennym życiu i jest zdolna do samodzielnej egzystencji. Nie można ocenić ostatecznego czasu trwania zaburzeń powódki choć zespół stresu pourazowego jest z definicji stanem przewlekłym. Zaburzenia powódki powodują występowanie dyskomfortu psychicznego i stanowią obiektywną szkodę zdrowotną sprowadzając uszczerbek na zdrowiu powódki na poziomie 5 % (opinia sądowo psychiatryczna i psychologiczna k. 397-403).

J. P. (1) pismem datowanym na dzień 22 grudnia 2009 roku dokonała zgłoszenia szkody do (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. – ubezpieczyciela sprawcy szkody

w ramach odpowiedzialności cywilnej. W piśmie tym zgłoszono żądanie wypłaty bezspornej części zadośćuczynienia w kwocie 40.000,00zł. Decyzją z dnia

15 lutego 2009 roku pozwany ubezpieczyciel przyznał i wypłacił powódce z tytułu przedmiotowego zdarzenia kwotę 20.000,00zł tytułem bezspornej części zadośćuczynienia. W dniu 19 marca 2010 roku pozwany przyznał

i wypłacił powódce tytułem zadośćuczynienia dodatkowo kwotę 5.000,00zł oraz zwrot kosztów opieki w kwocie 868,00zł. Po rozpoznaniu odwołania powódki od powyższej decyzji, pozwany zakład odmówił wypłaty dalej idących żądań powódki. Następnie powódka wystosowała do pozwanego pismo zawierające propozycję polubownego zakończenia przedmiotowej szkody poprzez zawarcie ugody kończącej likwidację szkody, wskazując dla tych celów całościowe roszczenie w przedmiocie zadośćuczynienia na poziomie kwoty 175.000,00zł. Pozwany decyzją z dnia 13 września 2010 roku odmówił zawarcia ugody na wskazanych warunkach. Jednocześnie, powyższą decyzją pozwany przyznał

i wypłacił powódce kwotę 7.000,00zł tytułem dalszej części zadośćuczynienia. Kolejną decyzją pozwany przyznał powódce kwotę 28.000,00zł tytułem ostatniej części zadośćuczynienia. Łącznie pozwany ubezpieczyciel wypłacił powódce

z tego tytułu kwotę 60.000,00zł (bezsporne, k. 47-83).

J. P. (1) w chwili wypadku miała 41 lat, zamieszkiwała wraz

z małoletnim synem w Ś.. Powódka ma wykształcenie wyższe pedagogiczne. Była osobą zdrową, sprawną, pracowała w szkole podstawowej

w oddziale przedszkolnym w K., do pracy dojeżdżała swoim samochodem. Na skutek wypadku z dnia 31 października 2009 roku wystąpił u niej rozstrój zdrowia powodujący ograniczenia jej dotychczasowego sposobu życia, do dnia dzisiejszego powódka odczuwa skutki wypadku. Odczuwa dolegliwości bólowe związane z urazami kończyn dolnych, utyka na lewą nogę, porusza się

z kulą celem odciążenia lewej kończyny, po dłuższym chodzeniu odczuwa ból

w okolicy protezy biodrowej. Po wypadku powódka stała się osobą zamkniętą

w sobie, ograniczyła życie towarzyskie, unikała kontaktu z ludźmi, stwierdzono

u powódki zaburzenia depresyjno-lękowe. Na ciele powódki widnieją też szpecące blizny. Orzeczeniem lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. powódka została uznana za częściowo niezdolną do pracy (orzeczenie k. 418, zeznania J. P. (1) k. 186v-188 i k. 419v-421).

Opisany powyższej stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane dowody z dokumentów prywatnych i urzędowych (i ich kopii), których prawdziwości

i autentyczności nikt nie kwestionował, zgodnych z nimi i uzupełniających zeznań powódki, a także opinii biegłych lekarzy.

Przechodząc do oceny zgromadzonego materiału dowodowego należy wskazać, że stan faktyczny nie był sporny pomiędzy stronami, spór dotyczył rozmiaru krzywdy powódki oraz wysokości należnego jej z tego tytułu zadośćuczynienia oraz wymiaru opieki sprawowanej nad powódką i wysokości należnego jej z tego tytułu odszkodowania.

W konsekwencji, Sąd nie znalazł podstaw do odmowy waloru wiarygodności zeznaniom powódki. Ich treść korespondowała z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, w szczególności z załączonymi dokumentami, jak również opiniami biegłych sądowych. Materiał dowodowy tworzył bowiem łańcuch dowodów niesprzecznych wewnątrznie, wzajemnie się dopełniających.

W przedmiotowej sprawie przeprowadzono również dowody z opinii lekarzy, biegłych sądowych z dziedziny ortopedii i traumatologii, psychologii, psychiatrii oraz z opinii Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej Akademii Medycznej w L., gdyż ustalenie okoliczności związanych z uszczerbkiem doznanym przez powódkę wymagało wiadomości specjalnych. Sąd podzielił

w całości ustalenia biegłych uznając, że zostały one dokonane w oparciu

o posiadaną przez lekarzy wiedzę specjalną, po wnikliwej analizie dokumentacji medycznej oraz bezpośrednim badaniu strony. Wnioski wysunięte przez biegłych są wewnątrznie logiczne, nie są sprzeczne ani dowolne, ponadto uwzględniają wszystkie okoliczności ujawnione w sprawie, w aspekcie stanu zdrowia powódki, są uzasadnione wskazaniem wiedzy medycznej z poszczególnych jej dyscyplin. Opinie biegłych zostały sporządzone rzetelnie, zgodnie z postanowieniami

o dopuszczeniu dowodów i pozwalają na uzyskanie odpowiedzi na wszystkie wątpliwości podnoszone przez strony.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w przeważającej części.

Na wstępie należy wskazać, że w zakresie podstaw prawnych odpowiedzialności za szkodę komunikacyjną posiadacz pojazdu ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku na podstawie art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c., natomiast odpowiedzialność pozwanego, jako ubezpieczyciela posiadacza pojazdu określona jest na zasadzie art. 822 k.c., zgodnie z którym, przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Uzupełnieniem powyższej regulacji są przepisy obowiązującej

w dacie wyrządzenia szkody ustawy z dnia 22 maja 2003 r.

o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.).

Zgodnie z art. 34 ust. 1 powołanej ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Według zaś art. 35 tej ustawy, ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

Odpowiedzialność za szkodę majątkową i niemajątkową na osobie poniesioną przez powódkę wynika natomiast z dyspozycji art. 444 § 1 k.c. i art. 445 § 1 k.c.

Przepisy powyższe należy interpretować z uwzględnieniem wykładni systemowej tj. innych przepisów dotyczących odpowiedzialności deliktowej bowiem do zaistnienia odpowiedzialności z art. 445 kc w zw. z art. 444 § 1 i 2 kc niezbędne jest jednocześnie ustalenie przesłanek odpowiedzialności ex delicto sprawcy szkody z art. 415 kc:

- 1) szkody - w tym przypadku rozumianej także jako uszczerbek w dobrach niemajątkowych (krzywda), a ściślej jako uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia,
- 2) faktu wyrządzenia szkody;
- 3) adekwatnego związku przyczynowego między zachowaniem sprawcy szkody, a skutkiem w postaci uszczerbku w dobrach prawnie chronionych.

W przedmiotowej sprawie zachodzą wszystkie trzy przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej ex delicto.

Powódka J. P. (2) doznała szkody, którą należy

tu zakwalifikować jako krzywdę, bowiem jak wskazują wyniki postępowania dowodowego, doznała uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia. Po wypadku z dnia

31 października 2009 roku z uwagi na występujące dolegliwości zmieniła tryb życia i ograniczyła dotychczasową aktywność.

Ustalono, że powódka poniosła tzw. straty moralne przejawiające się

w dolegliwościach psychicznych i fizycznych. Na krzywdę tę składają się przede wszystkim: stres związany z przebiegiem wypadku, fizyczny ból, będący efektem uszkodzenia ciała, dyskomfort psychiczny związany z pobytami w szpitalach

i leczeniem, w tym kilkukrotnym operacyjnym, długotrwałym unieruchomieniem, koniecznością ograniczenia dotychczasowej aktywności życiowej i zawodowej.

W świetle opinii biegłych lekarzy nie ma wątpliwości, że powódka doznała urazu wielonarządowego w postaci pourazowego pęknięcia przepony, złamania żebra VI lewego, rany tłuczonej okolicy kolana prawego, dwupoziomowego złamania uda, przykrętarzowego i trzonu kości udowej, złamania kości nosa ze skrzywieniem przegrody nosa. W zakresie narządów ruchu powódka doznała dwupoziomowego złamania uda lewego (przykrętarzowo i trzonu) leczonego zamkniętą repozycją, powikłanego wytworzeniem się przetoki w ranie pooperacyjnej i martwicą głowy kości udowej, co ostatecznie zakończyło się całkowitą protezoplastyką biodra lewego. Trwałymi następstwami doznanych przez powódkę obrażeń jest obecnie ograniczenie ruchomości w lewym stawie biodrowym stopnia średniego

z następowym upośledzeniem lokomocji skutkującym koniecznością poruszania się przy pomocy laski łokciowej z utykaniem na lewą kończynę dolną, który to stan należy uznać za ustabilizowany. Ponadto u powódki widnieją cztery rozległe

i szpecące blizny po złamaniu nosa i żebra oraz blizny po pęknięciu przepony

i ranie kolana prawego, które będą do końca życia powódki widoczne dla otoczenia. Ponadto u powódki istnieje ryzyko wystąpienia wtórnych zmian pogarszających wydolność narządów ruchu, które w chwili obecnej są niemożliwe

do określenia a związane są między innymi z endoprotezoplastyką lewego stawu biodrowego. Konsekwencje doznanych obrażeń w chwili obecnej i w przyszłości będą ograniczały dowolną aktywność ruchową powódki i nie rokuje całkowitego ustąpienia. Nadto, w wyniku wypadku z dnia 31 października 2009 roku u powódki wystąpiły zaburzenia adaptacyjne z cechami zespołu stresu pourazowego. Uraz komunikacyjny i jego konsekwencje były czynnikiem na tyle obciążającym,

że doprowadziły do ujawnienia się zaburzeń czynnościowych o charakterze przede wszystkim lękowym i depresyjnym: dyskomfortu psychicznego, przeżywania strachu przed ponownym wypadkiem. Wystąpiło przewlekłe, ale stosunkowo nieznaczne obniżenie nastroju i samooceny. Powódka ograniczyła życie towarzyskie, zamknęła się w sobie, pojawiła się drażliwość w kontaktach międzyludzkich, występowały niespecyficzne zaburzenia snu. Nie można ocenić ostatecznego czasu trwania zaburzeń powódki choć zespół stresu pourazowego jest z definicji stanem przewlekłym.

Zachodzi ewidentny związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem

z dnia 31 października 2009 roku, a szkodą – krzywdą, jakiej doznała powódka. Stres, ból, leczenie szpitalne, w tym kilkakrotne zabiegi operacyjne, ograniczenie aktywności ruchowej powódki, szpecące blizny, a także zaburzenia typu depresyjno lękowego są bowiem bezpośrednią, a zarazem normalną

(w rozumieniu art.361§1 kc) konsekwencją przedmiotowego wypadku. Jednocześnie należy stwierdzić, że wskazywane przez powódkę, trwające do dziś dolegliwości bólowe i rozstrój zdrowia, w świetle materiału dowodowego, mogą być traktowane jako następstwa doznanego urazu, co wynika z opinii biegłych wywołanych na potrzeby niniejszego postępowania.

Roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia.

Zgodnie z dyspozycją art. 445 §1 k.c., w wypadku uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Podnosi się przy tym, że zadośćuczynienie ma walor kompensacyjny, chociaż krzywda określana też jako szkoda niemajątkowa, polegająca na cierpieniach fizycznych i psychicznych, ma charakter niewymierny i nie może być w pełni pokryta świadczeniem pieniężnym. Dlatego do kompetencji Sądu należy przyznanie pokrzywdzonemu odpowiedniej sumy, która złagodzi ujemne doznania i uczucia związane z wyrządzoną szkodą. Określenie wysokości tej sumy powinno następować przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności występujących w indywidualnym przypadku, w związku z konkretną osobą poszkodowanego i sytuacją życiową w jakiej się znalazł (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 roku, sygn. akt I CSK 384/07 Lex nr 351186, z dnia 22 czerwca 2005 roku, sygn. akt III CK 392/04 Lex nr 177203, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2008 roku, sygn. akt II CSK 78/08 LEX nr 420389).

Sąd miał na uwadze również fakt, że o tym czy jakkolwiek szkoda niemajątkowa miała w ogóle miejsce, lub o jej rozmiarze, nie decyduje subiektywne odczucie osoby zainteresowanej, ale obiektywna ocena konkretnych okoliczności. Aktualnie w judykaturze i doktrynie prawa odchodzi się, bowiem od dawniej zajmowanego stanowiska, że o fakcie naruszenia dobra osobistego decydują oceny indywidualne (por. A. Szpunar „Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową” Oficyna Wydawnicza „Branta”, Bydgoszcz 1999, str. 107, a także Z. Radwański, S. Rudnicki „Komentarz do kodeksu cywilnego. Część ogólna”, Wyd. Praw. W-wa 1998, str. 66, teza 9).

Swoboda sądu przy ustalaniu sumy zadośćuczynienia – większa niż przy odszkodowaniu sensu stricto – musi mimo wszystko opierać się na sprawdzalnych, obiektywnych kryteriach, do których zalicza się w judykaturze rodzaj, intensywność, czas trwania cierpień, rokowania co do stanu poszkodowanego na przyszłość, trwałość następstw urazu skutkujących cierpieniami, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (kalectwo, oszpecenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej oraz inne czynniki podobnej natury, wiek, płeć, dotychczasowe perspektywy życiowe, poczucie bezradności, zmiany w stosunkach rodzinnych i towarzyskich (por. uchwała pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 roku, sygn. akt III CZP 37/ 73 OSNCP 1974/9/145, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2006 roku, sygn. akt IV CSK 80/05

OSNC 2006/10/177, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2007 roku, sygn. akt V CSK 245/07, LEX 369691, A.Szpunar op.cit. str. 194-195). Judykatura konsekwentnie przestrzega zarazem zasady, że zadośćuczynienie nie może być symboliczne, ale nie może też prowadzić do bogacenia się poszkodowanego (vide orzecznictwo przywołane w przypisie nr 108 na str. 78 w J.Panowicz-Lipska „Majątkowa ochrona dóbr osobistych” Wyd.Praw. W-wa 1975, analogicznie SO w Lublinie w wyroku z dnia 19.12.2002 r. w sprawie II Ca 617/02).

Suma pieniężna przyznawana tytułem zadośćuczynienia, mająca odpowiadać rozmiarowi krzywdy ustalonemu w opisany powyżej sposób, nie usuwa de facto, co wskazano wcześniej, szkody niemajątkowej. W doktrynie prawa cywilnego podkreśla się, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny, a nie karny i winno dostarczać poszkodowanemu realnej wartości ekonomicznej tak, by poszkodowany „mógł za jej pomocą zatrzeć, lub co najmniej złagodzić odczucie krzywdy i odzyskać równowagę psychiczną”, przy jednoczesnym utrzymaniu

w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 lutego 2012 roku, sygn. akt I ACa 84/12, LEX 1124827, tak też uchwała pełnego składu Izby Cywilnej SN z 08.12.1973 III CZP 37/73 OSNC 1974. p.145; identycznie A. S. op.cit. str. 181, 183-185).

Dodatkowo, w judykaturze i doktrynie podkreśla się, że przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, które ze swej istoty ma jednorazowo rekompensować całą krzywdę (a więc również skutki przyszłe), ustalone trwałe skutki zdarzenia powinny być szczególnie wnikliwie uwzględniane tak, by te „przyszłe” elementy krzywdy zostały „z góry” zrekompensowane w przyznanym już zadośćuczynieniu (por. wyrok S.Apel. w Lublinie z dnia 29.05.2007 r. I ACa 270/07 oraz G. Bieniek w: „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania”, Wyd. Praw. W-wa 1996, Tom I, str. 368). W niniejszym procesie biegli jednoznacznie wskazali, że w aspekcie medycznym takie „trwałe” skutki występują i odnoszą się one bezspornie do pewnej dotychczasowej sfery aktywności życiowej i zawodowej J. P. (1).

Ustalając, zatem obecnie wysokość zadośćuczynienia Sąd musiał określić je na poziomie, który pozwoliłby u powódki „zatrzeć, lub co najmniej złagodzić odczucie krzywdy i odzyskać równowagę psychiczną” nie tylko wobec odczuwanych dotychczas cierpień fizycznych (w tym bólowych) i psychicznych (w tym zaburzenia depresyjno - lękowe), lecz wywołałby „z góry” analogiczny efekt, w odniesieniu do ustalonych jednoznacznie w sprawie skutków w sferze aktywności życiowej (hobby, praca), mających dotyczyć powódkę przez dalsze lata jej życia. W ocenie Sądu, już tylko ten element oceny rozmiaru krzywdy nakazywał przyjąć, że łączne zadośćuczynienie w kwocie 160.000,00,- zł nie jest rażąco wygórowane, w realiach sprawy.

Dodatkowo należy wskazać, że przy ocenie rozmiaru krzywdy pomocnym dowodem w sprawie były opinie lekarzy posiadających wiadomości specjalne. Biegli wskazując na lukę w Rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku, która uniemożliwia wskazanie procentowego uszczerbku na zdrowiu powódki w zakresie wszystkich doznanych przez nią urazów - prawidłowo w tym przypadku nie kierowali się wyłącznie próbą jednoznacznego „na siłę” usystematyzowania uszkodzeń ciała według kryteriów liczbowych (procentowych) przyjmowanych na potrzeby innych postępowań

(z zakresu ubezpieczeń społecznych), ale przestrzegali zasady, aby na gruncie niniejszego procesu cywilnego oceny rozmiaru szkody powódki dokonać

z uwzględnieniem konkretnych skutków fizycznych i psychicznych

u pokrzywdzonej, które nie muszą pokrywać się ściśle z rozmiarem doznanego naruszenia zdrowia, w aspekcie medycznym.

Skutki obrażeń doznanych przez powódkę w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 31 października 2009 roku są poważne, o charakterze długotrwałym, rokowania co do powrotu do zdrowia psychicznego są niepewne zaś co do sprawności narządu ruchu są one niekorzystne, niepewne, w chwili obecnej niemożliwe do określenia. Powódka nadal wymaga obserwacji w poradni ortopedycznej. Na skutek doznania powyższych obrażeń, u powódki istnieją przeciwwskazania do wykonywania niektórych czynności życia codziennego, do aktywności życiowej, zawodowej, J. P.

(1) nie może dźwigać, przesuwać przedmiotów, klękać, przysiądać, jest częściowo niezdolna do pracy. Ma upośledzoną funkcję chodu, musi korzystać z laski. Już sam ten fakt u młodej jeszcze kobiety wywołuje cierpienia i frustrację. W związku

z powyższym należy stwierdzić, że życie powódki w wyniku wypadku zmieniło się diametralnie a dodatkowo nie ma szans na powrót do stanu zdrowia sprzed wypadku.

Nie bez znaczenia pozostaje również fakt, że powódka dotychczas pięciokrotnie była hospitalizowana, przez długi okres czasu wymagała opieki osób trzecich we wszystkich czynnościach życia, była niezdolna do samodzielnej egzystencji od chwili zdarzenia aż do daty wypisania ze szpitala z protezą tymczasową, a przyczyną tego był utrzymujący się przez ten cały czas stan obłożności, w którym dodatkową uciążliwością było długotrwałe utrzymywanie gipsu tzw. biodrowego, długotrwałe odczuwała dolegliwości bólowe (w tym okresowo znaczne) i będzie je odczuwać stale w zależności od wpływu czynników zewnętrznych. Ponadto u powódki istnieje ryzyko wystąpienia wtórnych zmian pogarszających wydolność narządów ruchu, które w chwili obecnej są niemożliwe

do określenia a związane są między innymi z endoprotezoplastyką lewego stawu biodrowego. Konsekwencje doznanych obrażeń w chwili obecnej i w przyszłości będą ograniczały dowolną aktywność ruchową powódki i nie rokują całkowitego ustąpienia.

Sąd miał na uwadze również wiek powódki, jej widoki na przyszłość porównane przy uwzględnieniu urazu z dnia 31 października 2009 roku i przy hipotetycznym braku przedmiotowego zdarzenia.

J. C. uległa wypadkowi w wieku 41 lat, a więc jako osoba młoda, w pełni sprawna fizycznie, w żaden sposób nie ograniczana w czynnościach życiowych. Fakt ten Sąd poczytał za okoliczność wpływającą na znaczące podwyższenie zadośćuczynienia, ponad kwotę świadczenia zaproponowaną przez pozwane towarzystwo ubezpieczeń, gdyż trwale, nieodwracalne skutki wypadku będzie musiała ona znosić (w tym w aspekcie psychicznym) potencjalnie przez dalsze kilkadziesiąt lat swojego życia. Nie ulega także wątpliwości, że powódka wskutek wypadku, przez kilka miesięcy, została w znacznym stopniu ograniczona w możliwości właściwego zaangażowania się w życie społeczne i rodzinne, w tym przede wszystkim – jako matka samotnie wychowująca małego syna – w opiekę i wychowanie swojego dziecka, co było niewątpliwie dodatkowym źródłem cierpienia psychicznego dla kobiety – matki.

Na ustalenie wysokości zadośćuczynienia miał wpływ także fakt, że skutki wypadku zniweczyły też szansę na możliwość powrotu powódki do dotychczasowego zatrudnienia i pracy z małymi dziećmi tj. pracy zgodnie z jej wykształceniem. Powódka jest częściowo niezdolna do pracy. Jej obecny stan zdrowia ogranicza i to znacznie możliwość podjęcia każdej pracy, zwłaszcza takiej gdzie wymagana jest sprawność ruchowa.

W związku z faktem, iż pozwane towarzystwo ubezpieczeń wypłaciło powódce w postępowaniu likwidacyjnym kwotę łącznie 60.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia, Sąd w punkcie I wyroku, na podstawie wskazanych przepisów zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 100.000,00 zł, oddalając żądanie w pozostałej części. Zdaniem Sądu przyznana kwota łącznie z kwotą już wypłaconą spełni swoją funkcję kompensacyjną.

Ostateczne sprecyzowanie żądania wypłaty zadośćuczynienia w kwocie 175.000,00 zł w postępowaniu likwidacyjnym powódka zgłosiła w piśmie z dnia

17 czerwca 2010 roku, doręczonego pozwanemu w dniu 20 czerwca 2010 roku. Należy zatem wskazać, iż uzasadnione jest w realiach niniejszej sprawy roszczenie powódki zasądzenia odsetek od daty wskazanej

w pozwie, tj. od dnia następującego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu. Zgodnie bowiem z ar. 817 kc i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku

o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 roku, Nr 124, poz. 1152 ze zm.) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia

o szkodzie, czyli w realiach niniejszej sprawy pozwany pozostaje w zwłoce od dnia 18 lipca 2010 roku. Z uwagi jednak na fakt, iż Sąd będąc zobligowany treścią art. 321 kpc, który zakazuje Sądowi wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie, Sąd zasądził odsetki ustawowe od powyższej kwoty zgodnie z żądaniem pozwu,

tj. od dnia 27 maja 2011 roku (doręczenie pozwanemu odpisu pozwu nastąpiło

w dniu 26 maja 2011 roku – k. 184v). Dodać należy, że świadczenia ubezpieczyciela są terminowe.

Roszczenie o zapłatę odszkodowania.

Odnosząc się do roszczenia powódki w przedmiocie zwrotu kosztów opieki za okres od dnia 31 października 2009 roku do dnia 22 lutego 2011 roku w łącznej kwocie 16.482,00zł, to zważyć należy, iż co do zasady jest ono słuszne lecz zasługuje na uwzględnienie jedynie w części.

Z dyspozycji art. 444 § 1 k.c., który stanowi podstawę prawną roszczeń powódki wynika, iż w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

Zważyć należy, iż niniejsze postępowanie dowodowe, a w szczególności uznane opinie biegłych sądowych, a w szczególności opinia biegłego ortopedy

i traumatologa, wykazała, iż po wypadku z dnia 31 października 2009 roku powódka wymagała opieki i pomocy drugiej osoby – w żądanym przez powódkę okresie – w wymiarze trzech godzin dziennie. W okresach hospitalizacji powódki, tj. w okresach od dnia:

- 31.10.2009r.-10.11.2009r.
- 10.11.2009r.-10.12.2009r.
- 05.02.2010r.-17.03.2010r.
- 12.04.2010r.-28.04.2010r.
- 12.09.2010r.-30.09.2010r.

opiekę nad powódką sprawował personel placówek szpitalnych, w których przebywała, zaś w okresach pomiędzy kolejnymi hospitalizacjami powódka wymagała opieki przez 3 godziny na dobę, a zatem od dnia:

- 11.12.2009r.-04.02.2010r. (21dni+30dni+4dni=55dni)

- 18.03.2010r.-11.04.2010r. (14dni+11dni=25dni)

- 29.04.2010r.-11.09.2010r. (2dni+31dni+30dni+31dni+31dni+11dni=136dni)

- 01.10.2010r.-22.02.2011r. (31dni+30dni+31dni+31dni+22dni=145dni)

a zatem łącznie w powyższych okresach wymagała opieki i pomocy drugiej osoby przez 361 dni x 3 godz. dziennie x 10zł (średnia stawka usług opiekuńczych - k. 142-146) = 10.830,00zł. Biorąc pod uwagę fakt, iż pozwany w postępowaniu likwidacyjnym wypłacił powódce z tego tytułu kwotę 868,00zł, Sąd w punkcie II wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powódki odszkodowanie z tytułu zwrotu kosztów opieki w kwocie 9.962,00zł (10.830,00zł-868,00zł).

Sąd zasądził odsetki ustawowe od powyższej kwoty zgodnie

z żądaniem pozwu, od następnego dnia od daty doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, tj. od dnia 27 maja 2011 roku (potwierdzenie odbioru odpisu pozwu k. 184v), uznając, iż od tej daty pozwany pozostaje w zwłoce, na zasadzie art. 481 kc, zaś w pozostałej części powództwo o odszkodowanie oddalił (punkt II i III wyroku).

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu oparto na treści art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Powódka utrzymała się ze swoim żądaniem w około 84 %.

W przedmiotowej sprawie na koszty poniesione przez powódkę składa się wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika w osobie radcy prawnego w kwocie 3.600,00 zł - ustalone na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. (Dz.U. 2002/163/1349 ze zm.), opłata skarbową za pełnomocnictwo w kwocie 17,00zł ustalona na podstawie ustawy z dnia 16 listopada 2006 roku o opłacie skarbowej (Dz. U. z 2006 roku, Nr 225, poz. 1635 z późn. zm.). Takie same koszty poniosła strona pozwana.

W sumie koszty procesu wyniosły 7.234,00zł.

Wobec częściowego uwzględnienia powództwa oraz z uwagi na to, iż powódka wygrała sprawę w 84%, zasądzeniu od pozwanego na rzecz powódki podlega kwota 2.459,56zł (7234zł x 84% - 3.617,00zł) (punkt IV wyroku).

W toku procesu całość kosztów została pokryta tymczasowo ze środków Skarbu Państwa, w łącznej wysokości 9.716,84zł (wydatki na opinie biegłych oraz opłata sądowa od pozwu – k. 244, k. 295, k. 347, k. 406, k. 1 w zw. z k. 148). W myśl art. 113 ust. 1 u.k.s.c. pozwanego obciąża obowiązek ich zwrotu w kwocie 8.162,15zł (84% z 9.716,84zł), natomiast w myśl art. 113 ust. 2 u.k.s.c. pozostałą część, tj. kwotę 1.554,69zł (16% z 9.716,84zł) należało ściągnąć z roszczenia zasądzonego na rzecz powódki (punkt V i VI wyroku).

Z tych wszystkich względów, orzeczono, jak w wyroku.